

Lepszy świat jest możliwy

JAN MALICKI, spogląda wstecz i w przyszłość z perspektywy świata, Polski i jednostki

Strona 5

• RUDOLF MOLIŃSKI DLA „GL” •

Scena Polska między dwoma sezonami

Strona 3

BARTŁOMIEJ MACIEJA:

Tytuł nie przyszedł łatwo

Strona 8

UROZYSTOŚĆ W POLSKIM KONSULACIE

Uonorowano kombatantów

OSTRAWA (mro) - „W ten symboliczny sposób chcemy docenić pańno wkład w walkę o niepodległość Polski” - powiedział Marek Masłanin, konsul generalny RP w Ostrawie w czasie czwartkowej uroczystości wręczania 19 weteranom patentu „Weteran walk o wolność i niepodległość ojczyzny”.

Patentami uhonorowani zostali: Jan Gazur, Alojzy Jochymek, Alojzy Kadhubiec, Jan Kluz, Antoni Kohut, Paweł Krzēzol, Jan Martynec, Antoni Ramsza, Jan Szmek, Andrzej Wójtas, Jan Fiedor oraz Teodor Pawlas. Odznakę honorową - Krzyż Sybiraka przyznany przez ZG Związku Sybiraków wręczył Władysławowi Martynkowi.

W imieniu weteranów podziękował Bronisław Firla, prezes Polskiego Kola Kombatantów w RC, podkreślając, że walka o niepodległość Polski była zawsze nieodłączną częścią walki o wolną Czechosłowację.

„To wzruszające spotkanie” - powiedział uhonorowany patentem Jan Gazur z Nawisia, kombatant walk o Monte Cassino z maja 1944 roku. „Wojna to nie dobre, jednak doświadczenie, które daje, przysądza się w odnalezieniu własnej drogi życia” - powiedział. Zesłany na wojnę przez władze okupacyjne właśnie pod Monte Cassino zdecydował się, jak mówi, „przekroczyć własny cień i stanąć po właściwej stronie barykad”. Od tego momentu był już wśród

swich. Po wojnie wraz z kolegami rozbrajał miny na plażach południowej Anglii. Teraz często jest zapraszany na szkolne lekcje historii. „Uczniowie pytają się, ilu przeciwników zastrzelili” - mówi. „Dobrze, że nie wiedzą, że człowiek strzela, ale Pan Bóg kule nosi” - dodaje.

Kiedy nowy gabinet?

PRAGA (r) - W dwa tygodnie po wyborach parlamentarnych program nowego rządu jest z grubsza gotowy. Na jutrzejszym spotkaniu negocjatorów z ramienia ČSSD i Koalicji powinna wyjaśnić się również sprawa podziału foteli w nowym gabinecie. Izbie Poselskiej Parlamentu - według dotychczasowych ustaleń - przewodniczyć będzie Petra Buzkova lub Zdeněk Škromach, wiceprzewodniczącymi miałyby być pięciu, po jednym z każdej partii parlamentarne. Według wiceprzewodniczącej ČSSD, Marii Šoukovéj, nowy rząd mógłby być sformowany ok. 15 lipca.

NAGRODY DLA WYRÓZNIAJĄCYCH SIĘ UCZNIÓW

Po ostatnim dzwonku

CZ. CIESZYŃ (kor) - W sali ośrodka kultury „Strzelnica” zakończyła wczoraj rok szkolny największa załazińska polska podstawaówka, bo licząca 321 uczniów czeskosłowacka PSP. Uroczystość przed ostatnim dzwonkiem przebiegała przede wszystkim pod znakiem pożegnania 52 dwudzięcioklasistów, którzy po wakacjach kontynuować będą naukę w szkołach średnich i zawodowych. Kwiaty i krótki program pożegnalny przygotowali dla swoich starszych kolegów pierwszoklasiści ze swoją wychowawczynią, Renatą Dobner.

Ogłoszone wyniki przebiegającego przez cały rok szkolny konkursu o tytuł najlepszego ucznia. Jak powiedział „GL” dyrektor Stanisław Folwarczyk, młodzi cieszyńscy uczniowie otrzymali punkty nie tylko za dobre oceny na świadectwie, ale oceniani byli udziałem w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, turniejach sportowych oraz praca dla szkoły i klasy. Troje najlepszych uczniów z każdej klasy otrzymało dyplomy. W nagrodę laureaci konkursu wyjechali też na wycieczkę do Kutennej Hory i Litomyszy.

Dyrekcja przyznała tytuł Najlepszego Ucznia Szkoły - został nim Tomasz Pustówka z klasy 9b. Siódmą jego kolegów - Marta Branna, Zuzanna Glac, Irena Duda, Anna Karmarczyk, Tomasz Hezczo, Paweł Kukucz i Dominik Siderek - może się pochwalić „Złotą Kartą Absolwenta”.



▲ Starosta Gródka przekazuje Marcelowi Szemkowi książkę za uratowanie ludzkiego życia. Fot. DANUTA BRANNA

BYSTRZYCA (db) - Uroczystość zakończenia roku szkolnego w tutejszej PSP im Stanisława Hadyny odbyła się już w czwartek w jednej z sal gimnastycznych bystrzyckiego kompleksu szkół. Była ona okazją do spotkania się uczniów i grona pedagogicznego z zainwizytowanymi. Konsulat RP w Ostrawie reprezentował konsul Jerzy Herma, nie zabrakło starszości wioski Anny Konderlowej, przedstawicieli kola Macierzy Szkolnej, trenerów bystrzyckich młodych sportowców, a także starosty Gródka

Pawła Tomčali. Przybył on specjalnie, by podziękować uczniowi szkoły Marcelowi Szemkowi za bohaterstwo - uratowanie uczniów gródzkiej czeskiej szkoły, którym groziło utonięcie w Olzie.

Podziękowania za tę godną naśladowania postawę oraz dar rzeczowy przekazała M. Szemkowi również starszości Konderlowa. „Jestem dumna, że mamy w naszej wiosce takiego bohatera” - stwierdziła.

ciąg dalszy na str. 2

Fotograficy pod Godulą

ŠMÍLOVICE (kor) - W połonnych pod zbocznymi Goduli Šmílovicach rozpoczyna się dzisiaj jubileuszowe 10. Spotkanie Fotografików. Dwudniowa impreza nawiązuje do seminariów organizowanych w latach 80. i 90. przez Pion Fotograficzny Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO, ale tym razem zorganizowania spotkania podjęło się działające od ponad roku Załazińskie Towarzystwo Fotograficzne.

„Pierwsze spotkanie fotografików odbyło się w Šmílovicach bojadzie w roku 1988, później, po rozwiązaniu SLA, ta nie się przerwała. Uznaliśmy jednak z kolegami, że tradycję warto kontynuować” - powiedział „GL” członek zarządu ZTF Adam Szop, którego šmílovicki dom stanowić będzie bazę dla mistrzów obiektywu. A zjadą pod Godulę nie tylko członkowie ZTF, ale również ich koledzy zza Olzy, z partnerskiego Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Zaprosili ponadto organizatorzy do Šmílovic członków klubów fotograficznych z Hawierzowa i Jablonkova.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy ok. 14 st., w dzień 16-20 st. C

NIEDZIELA - Pogoda bez zmian.



- Ta twoja nauczycielka mi się nie podoba!
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

KONFLIKT INTERESÓW ZAŁĘGNANY?

Umowa podpisana

KARWINA (s) - Burmistrz Karwiny, Lubomír Kuzník, oraz dyrektorzy kopalń, których wyrobiska znajdują się pod terytorium miasta, podpisali umowę na lata 2003-2010 łagodzącą konflikt interesów zainteresowanych stron.

W oparciu o ten dokument, który oparty został na materiale „Koegzystencja działalności górniczej i wycia miasta Karwiny” i wzywając do poprzednich tego rodzaju umów z lat 1994 i 1998, ma nie tylko ułat-

wić negocjacje w sprawie robót górniczych i prac rekultywacyjnych, lecz również rozwiązuje problem rekompensat za szkody górnicze oraz wytycza zasady prowadzenia działań sanacyjno-rekultywacyjnych z dewastowanych gruntów. Jak nam potwierdzono w karwińskim magistracie, umowa, która podzielona jest na jedenasto rozdziałów, obejmuje całokształt problematyki górnictwa na terenie miasta i jego wiejskich dzielnic.

ciąg dalszy na str. 3

ZALEŻY NAM NA TYM, BY WYKSZTAŁCIĆ U MŁODZIEŻY NAWYK CHODZENIA DO TEATRU - MÓWI RUDOLF MOLIŃSKI

Scena Polska między dwoma sezonami

Również w Teatrze Cieszyńskim rozpoczęły się wczoraj wakacje teatralne. Kolejnego sezonu nie zakończył jednak teatr tym razem tak, jak stało się już w Cz. Cieszyńskie tradycją, spektaklem dla najmłodszych widzów z ósrodków dla dzieci specjalnej troski. Jak powiedział mi kierownik artystyczny Sceny Polskiej TC Rudolf Moliński, dyrekcja musiała zrezygnować ze spektaklu dla dzieci niepełnosprawnych z prostego powodu - dwójka aktorów Sceny Czeskiej uległa wypadkowi...

Jeden chłopak złamał nogę, inna koleżanka potknęła się, spadając w trakcie próby ze sceny. Kończymy zatem ten rok trochę pochowo - wyjaśnił R. Moliński. - Nie było przedstawienia, nie było żadnego przyjęcia dla tych naszych małych wmiernych widzów. To jednak nie oznacza, że o nich zapominamy - postanowiliśmy przesunąć ten nasz prezent teatralny dla dzieci specjalnej troski na wczesień... Scena Polska do ostatniej chwili spędzała dni na próbach sztuki, którą wystawimy tuż po wakacjach...

■ ■ Ten sezon był bardzo ważny dla Sceny Polskiej, nie tylko dlatego, że jesienią kulminowały obchody 50-lecia Sceny, ale też ze względu na repertuar, jaki zaproponowaliśmy tym razem załazińskiemu widzowi.

Rzeczywiście - chodziło o ważny sezon i jestem z niego bardzo zadowolony. Chociażby ze względu na udany jubileusz, a także dlatego, że był to pierwszy sezon, który przebiegał już w pełni „pod dyktando” - że tak powiem - nowego kierownictwa teatru i Sceny Polskiej. Po pro-

tu chodziło nam o to, żeby zaistnieć, i ważne jest przede wszystkim to, że wszystkie ambitne plany udało się nam zrealizować do końca. Bo powiedzmy sobie szczerze: jaki teatr potrafi dzisiaj przekonąć widza do dwóch aż trzech wyjazdów romantycznych - „Balladyny” i „Dziadów” - w jednym sezonie, a przy tym nie wylać sobie zębów i nie straci widza? Ze tak się nie stało, świadczą jak najlepiej o naszym zespołach aktorów i naszej widowni...

III MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE FOLKLORYSTYCZNE ORŁOWA 2002 w dniach 3 - 8 lipca 2002

pod patronatem prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz Senatu Republiki Czeskiej. Koncert Galowy - 6 lipca 2002 o godz. 16.00 - Dom Kultury Orłowa-Lutyń. Koncert poprowadzą: 10.00 - występ promocyjny zagranicznych zespołów przed DK, 14.00 - pochod wyruszający od domu towarowego „Orle” do DK

Serdecznie zapraszamy miłośników folkloru i nie tylko! Kierownictwo zespołów „Skotniczka”, „Skotnica”, zarząd MK PZKO Orłowa-Lutyń.

ISSN 1212-4222



9 771212 422065

B.015

NA CZERWCOWYM ZEBRANIU ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZKO O festiwalu, »Piaście« i statucie

CZ. CIESZYN (mro) - Ocena Festiwalu PZKO w Karwinie, aktualny stan »sprawy Piaścia«, konieczność przeprowadzenia remontu obiektu przy ul. Bożka oraz sprawy organizacyjne były przedmiotem czerwcowego zebrania Zarządu Głównego PZKO.

Jak powiedział „GL” Zygmunta Stopa, prezes ZG PZKO, zebranie ocenił, że festiwal PZKO Karwinie 2002 był udany. Zaprezentował stan i dorobek Związku. Sprawdził się ograniczenie festiwalu do jednego wypełnionego odpowiednio ulodnia programem. Sukces odnosił zony festiwalu. Widownia przychylnie oceniła pomysł zorganizowania koncertu wieczornego „Golec uOrkiestry”. Minusami były niewielka oferta stoisk Kół, dość ograniczona oferta posiłków i napojów, a także niewystarczające siły porządkowe strzegące wejścia na stadion. Wskazano na skromne wykorzystanie estrady parkowej.

Ze wstępnych rozliczeń wynika, że sprzedano 5225 biletów festiwalowych, 2 tys. na wieczorny koncert (w tym bez zniżki 80 sztuk). W rezultacie dochody sięgnęły 830 550 koron, z tego z biletów - 461 250, z opłat za stoiska i napoje 30 tys. Uzyskano dary sponsorские w wysokości 330 tys. Wstępne rozliczenie kosztów imprezy to 660 tys. koron (za koncert „Golec uOrkiestry” zapłacono 340 tys. koron).

Zarząd Główny PZKO wyraził podziękowania Janowi Zdrojowi za sprawne kierowanie Komitetem Organizacyjnym Festiwalu oraz Bohdanowi Suchankowi, dyrektorowi biura za wyneogowanie darów sponsorских.

Sprawa „Piaścia” obecnie rozpatrywana jest przez Sad Najwyższy w Brnie - chodzi o odwołanie ZG

Uwaga, niedźwiedź!

Jak przeczytaliśmy w regionalnej prasie, w lasach okalających Orłowę żyje niedźwiedź, który, buszując, wyrządza niewielkie szkody. Co prawda, zwierzęca jeszcze nikt nie widział, lecz stosowne urzędy i policja czuwają i są w pogotowiu. Monitoruje się wszelkie ślady i szkody, które po sobie niedźwiedź pozostawia. Zdaniem zoologów, chodzi o młodego osobnika niewiadomego pochodzenia, który jest w trakcie poszukiwania własnego terytorium, i prawdopodobnie wywędruje w stronę gór. Miś jest na diecie wegetariańskiej i człowieka raczej nie powinien zatakować - orzekli też fachowcy od fauny. (8)

Mistrzostwa mażorettek

HAWIERZÓW (n) - Dziś i jutro odbędą się w Miejskiej Hali Sportowej w Hawierzowie Mistrzostwa Republiki Czeskiej Mażorettek 2002. Uroczysta inauguracja przewidziana jest dziś o godz. 14.00. O godz. 14.30 odbędzie się defilada, o godz. 20.00 - programy na podium. Ukoronuje imprezę program galowy, który rozpocznie się jutro o godz. 14.00.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

O jakie kłopoty chodzi?

Jestem zmuszony zareagować na informację prezesa ZG Macierzy Szkolnej Jana Brannego w artykule „Potrzeba wykładni praw mniejszości” zamieszczonym w nr. 73 „GL”. Informacja o mojej rezygnacji z funkcji wiceprezesa i skarbnika oraz zdanie „decyzja O. Robosza podjęta na kilka miesięcy przed Walnym Zgromadzeniem tej organizacji sprawila zarządowi sporo kłopotów” jest niestety niepełna, a nawet mylna. Ja nie tylko zrezygnowałem z wyżej wymienionych funkcji, ale również z członkostwa w ZG. Rezygnację zgłosiłem jednak we wcześniejszym terminie, na wspólne zebraniu zarządu i komisji rewizyjnej 7 kwietnia br. Zebrane wntenczas było poświęcone ośrodkowi Macierzy Szkolnej na Bagricu i w wyniku kontroli dokumentacji finansowej prowadzonej przez pana Jana Skupienia. Kontrola ujawniła poważne błędy w prowadzeniu dokumentacji i niestosowanie się do wcześniejszych ustaleń zasad gospodarowania na Bagricu. Protokół z przeprowadzonej przeze mnie kontroli był skierowany do weryfikacji w komisji rewizyjnej. Jednak odczytanie protokołu zamieszło w dyskusji wywołało lawinę niewy-

brednych ataków pod moim adresem, zwłaszcza ze strony pana Lecha Berka, pani Elżbiety Wani i pana Jana Brannego. W tej sytuacji, bez poparcia reszty zarządu, nie pozostało mi nic innego jak tylko zgłoszenie rezygnacji. Wiceprezesa i skarbnika oraz zdanie „decyzja O. Robosza podjęta na kilka miesięcy przed Walnym Zgromadzeniem tej organizacji sprawila zarządowi sporo kłopotów” jest niestety niepełna, a nawet mylna. Ja nie tylko zrezygnowałem z wyżej wymienionych funkcji, ale również z członkostwa w ZG. Rezygnację zgłosiłem jednak we wcześniejszym terminie, na wspólne zebraniu zarządu i komisji rewizyjnej 7 kwietnia br. Zebrane wntenczas było poświęcone ośrodkowi Macierzy Szkolnej na Bagricu i w wyniku kontroli dokumentacji finansowej prowadzonej przez pana Jana Skupienia. Kontrola ujawniła poważne błędy w prowadzeniu dokumentacji i niestosowanie się do wcześniejszych ustaleń zasad gospodarowania na Bagricu. Protokół z przeprowadzonej przeze mnie kontroli był skierowany do weryfikacji w komisji rewizyjnej. Jednak odczytanie protokołu zamieszło w dyskusji wywołało lawinę niewy-

Tak więc zarząd wiedział o mojej rezygnacji z dużym wyprzedzeniem i doprawdy nie rozumiem, jakie kłopoty zarządowi mogłem sprawić. Chyba, że chodzi o kolejną próbę dyskredytowania moim...
OTMAR ROBOSZ

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Służba czy kara?

Duma Państwowa, niższa izba rosyjskiego parlamentu, uchwaliła ustawę wprowadzającą od stycznia 2004 r. zastępcę służby wojskowej.

Młodzi mężczyźni w wieku poborowym zamiast przez 2 lata służyć w wojsku będą mogli zdecydować się na 3,5 roku służby zastępczej w instytucjach cywilnych. Będą też mogli wybrać służbę w jednostkach nieobjętych i wówczas będą służyć trzy lata. Decyzje o zgodzie na służbę zastępczą będą podejmować lokalne komendy uzupełnień. Ustawa wprowadza zasadę, że poborowy musi odbywać służbę zastępczą w regionie oddalonym od jego

miejsca zamieszkania. Ustawa musi być jeszcze zatwierdzona przez wyższą izbę parlamentu i podpisana przez prezydenta.
W rosyjskiej konstytucji zapisane jest prawo do alternatywnej służby wojskowej. Według obrotów formułowania, przewidziany w ustawie okres służby zastępczej jest zbyt długi i ma charakter kary wobec mężczyzn odmawiających służby w wojsku. W Rosji służba w wojsku objawiającej mężczyzn w wieku 18-27 lat. W praktyce tylko mniej niż połowa poborowych służy pełne dwa lata. Poza studentami, których część automatycznie zwalniana jest z wojska, spora część uznawana jest

Na szkole malowane

• OTWARTO WYSTAWĘ ANTONIEGO SZPYRCA •

JABLONKÓW (kor) - Muzyka góralska w wykonaniu kapeli zespołu „Mali Jackowie” uświetniła w czwartek wernisaj drugiej już w tym roku wystawy malarskiej w Muzeum Stawy Jabłonkowskiej. Tym razem prace Antoniego Szpyrcy, który jest z tego miejsca.

Autor wystawy powiedział m.in.: „Cieszył się bardzo, że po tylu latach w Polsce, na Słowacji czy innych miejscowościach Zaozia mogę zaprezentować część swoich dorobku w muzeum jabłonkowskim, o którym powstaniu tyle lat marzyłem. Jest to dla mnie najmlodsza wystawa. Przypomniał też, że namalował blisko 700 obrazów, które trafiły nawet do Londynu.

Wystawę będzie można zwiedzać do 6 stycznia 2003 roku.

Po ostatnim dzwonku

Dokończenie ze str. 1

Wyręczała również prezenty najlepszym uczniom oraz wianki kwiatów nauczycielkom prowadzącym szkolne zespoły: „Łączkę”, „Wiolinki” i „Crescendo”. Dwa ostatnie uświetniły zakończenie roku szkolnego. Odpowiednią oprawę nadało też wnieiesienie przez dziewięćklasistów sztandaru szkoły, który przekazali swojemu następcowi - tegorocznym ósmoklasistom.

Dyrektor Wanda Tomczala uhonorowała też uczniów, którzy uzyskali szczególnie dobre wyniki w nauce i sporcie, i ogłosiła, iż tytuły wzorowego ucznia i najlepszego sportowca szkoły uzyskała w tym roku Agata Branna (zdobywczyni m.in. 1. miejsca w ogólnokrajowych eliminacjach konkursu konwersacji angielskiej, zlotu medala w slalomie w zawodach „Beskidzka Narta”, reprezentantki szkoły w lekkiej atletyce, która była też przewodniczącą samorządu uczniowskiego).

KARWINA-FRYSZTAT (db) - W auli szkolnej pożegnali rok szkolny uczniowie i nauczyciele PSP w Karwinie-Frysztacie. Miłym akcentem była obecność przedstawicieli kół Macierzy Szkolnej i PZKO - przekazali oni wychowankom szkoły w upomniku słodczyce, a nauczycielom podziękowali za ich trud kwiatami. „Naszym gościem był też Josef Adamek z fundacji „Zdrowe Miasto Karwinia”, który wręczył 10 nagród książkowych za najlepsze wyniki w akcji zbierania butelek PET” - poinformował dyrektor szkoły Janina Firula. Warto dodać, że PSP w Karwinie-Frysztacie jako jedyna polska szkoła

bierze od 1992 r. udział w ministerialnym projekcie „Zdrowa Szkoła” i już trzy razy z rzędu przy ocenie projektu uplasowała się na 1. miejscu. Nic więc dziwnego, że uczniowie włączyli się nie tylko we wspomnianą zbieranie butelek, ale zbirali również makulaturę, by wesprzeć w ten sposób miejski projekt przebudowy jednej z karwinińskich podstawówek na szkołę bezbarierową. Szkoła organizuje ponadto corocznie popularny konkurs „Mistrz Orkiestry”.

LUTYNIA DOLNA (db) - Caloroczna praca szkolna Weroniki Zebrowskiej z klasy 9, oceniona została przez kierownictwo i pedagogów PSP w Lutyni Dolnej przyznaniem jej tytułu „Gejusz szkoły”. Nie była to jednak jedyna nagroda, oceniono też bo-

wiem ucznia z zerową absencją (Dawid Liska) czy Tomasza Nozka, który w międzynarodowym konkursie języka angielskiego „Fox” uzyskał w gronie 6040 uczestników znakomitą 13. miejsce.
„Bardzo podobał mi się program uroczystości zakończenia roku szkolnego, w którym m.in. ósmoklasisty zaprezentowali się wierszem własnego autorstwa, a ich koleżdy z klasy 9, sami wymyślili i przygotowali spektakl o wakacjach” - powiedziała dyrektor Alicja Berki. „Każdego ucznia w tym dzieci klasa w Boguminiu, która jest pod naszą dyktando, przeginaliśmy słodczykami, a wiodąc pozostali nagród - za celujące świadectwa i udział w konkursach - były przede wszystkim książki”.

BEZPŁATNA PORADNIA OBYWATELSKO-PRAWNA

Mieszkańcy Cieszyńska od maja 2001 roku zasięgają mogą bezpłatnych porad prawnych w kwestiach:

- prawa cywilnego
- prawa karnego
- prawa pracy
- prawa administracyjnego

W każdy poniedziałek w godz. 15-17
Ul. Władysława 6, 1. piętro - biuro OM CŚSD

Zabrać należy ze sobą ważny dowód osobisty z miejscem zamieszkania w Czeskim Cieszynie

Poradnię prawną sponsorują



Marian Kuś
przewodniczący OM CŚSD



Henryk Sznapka
wiceprzewodniczący OM CŚSD

1 Podziękowanie Radima Turka, 2 ponownie wybranego do Parlamentu RC, 3 za okazane zaufanie

1 Dziekuję swoim wyborcom z Trzynieckiego, Cieszyńskiego i Jabłonkowskiego za poparcie „Turkowi dziesięciorga”, które jest dla mnie oczywistym zobowiązaniem wobec Was, wyborców polskiej mniejszości narodowej. Wiem, że takim samym zaufaniem i poparciem darzyć będziecie kandydatów znajdujących się na listach CŚSD w wyborach komunalnych do gminnych i miejskich przedstawicielstwa. Moja kancelaria nadal będzie się znajdować w Trzynie przy ul. Staroměstskiej 534. Połączenie telefoniczne 0659/131 202 (fax, automatyczna sekretarka).

Radim Turek, poseł za CŚSD

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

ZALEŻY NAM NA TYM, BY WYKSZTAŁCIĆ U MŁODZIEŻY NAWYK CHODZENIA DO TEATRU - MÓWI RUDOLF MOLIŃSKI

Dokończenie ze str. 1

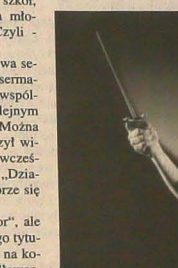
A co do poszczególnych pozycji... Pierwszą premierą na wakacjach były „Noce siostr Bronte” Susanne Schneider - przepiękny spektakl, sztuka kameralna, piękne trzy portrety kobiet. Później jubileusz i „Dziady” w reżyserii Karola Suszki - „Dziady” syntetyczne, czyste stylistycznie, bez zadęcia romantycznego i „winkieliedyzmu”, spektakl przyjmowany bardzo ciepło przez widzów zarówno na Zaoziu, jak i w Polsce... Wreszcie kończące rok 2001 „Szaleństwa panny Ewy” Kornelia Makuszyńskiego w reżyserii Bogdana Kokotki - przedstawienie bardzo sympatyczne i rozśpiewane, spojrzenie w stronę młodego widza. Zdaniem wielu uczniów zaozińskich szkół, był to najlepszy spektakl dla młodzieży w ostatnich latach. Czyli - strzał w dziesiątkę.

Udana była też druga połowa sezonu. Rozpoczęliśmy ją „Kaiseremnewami”, przygotowanymi wspólnie z Leszkiem Mazanem, kolejnym hitem w sensie komercyjnym. Można powiedzieć, że zespół zaskoczył widza - ci sami aktorzy, których wcześniej można było zobaczyć w „Dziadach”, śpiewali, tańczyli i dobrze się bawili...
Później miał być „Rewizor”, ale musieliśmy zrezygnować z tego tytułu. Ale ta zmiana wyszła nam na korzyść - „Balladyna” Juliusza Słowackiego zadolowała tak młodzież, jak i dorosłą widownię. Bo też spektakl dzięki realizatorom przedstawienia - m.in. reżyserowi Markowi Mokrówiemi i scenografowi Mirosławowi Melenie, który jest w tej chwili czołowym scenografem Czech i Europy - zyskał nowe wartości i należał na pewno do udanych pozycji tego sezonu. Tak samo jak ostatni w tym sezonie spektakl - „Most nad Lucyną” Renaty Putzlicher i Wiesława Adama Bergera, ponownie w reżyserii K. Suszki.

■ Dyrektor Suszka mówił mi, że po wakacjach chciałbyście z „Mostem...” trafić przede wszystkim do szkół...
Tak, i nie tylko z „Mostem...”. Many przecież w swoim repertuarze sporo sztuk, przygotowanych z myślą

o młodzieży, które gramy na co dzień głównie w Polsce, a chodzi o pozycje z kanonu lektur szkolnych. Do takich należą np. „Antygona”, której premiera odbyła się już w 1992 roku. Takie sztuki zamierzamy zaproponować również zaozińskim szkołom.

Poza tym chcielibyśmy również w wypadku szkół powrócić do systemu abonamentowego. Zależy nam bowiem na tym, by wytworzyć u młodzieży nawyk chodzenia do teatru. A przy okazji doszłoby do wzrostu liczby widzów, co na pewno pomogłoby nam w rozmowach nt. potrzeb naszej sceny i teatru z władzami okręgu morawsko-śląskiego. Bo wiadomo - spod opiekunkich skrzydeł władz powiatowych prze-



„Dziady” - Patrycja Czerwiec - Diabeł, Tomasz Kłopotcz - Gustaw-Konrad i Róża Miczko - Diabeł.

■ „Balladyna” - Barbara Szotek-Stonawska w roli Balladyny.



„Balladyna” - Barbara Szotek-Stonawska w roli Balladyny.

■ „Dziady” - Patrycja Czerwiec - Diabeł, Tomasz Kłopotcz - Gustaw-Konrad i Róża Miczko - Diabeł.

■ „Balladyna” - Barbara Szotek-Stonawska w roli Balladyny.

aż do piątku na próbach, i to dwa razy dziennie...
No tak, pierwsza premiera - kapitalnej komedii „Kolacja dla głupeca” Francisca Vebera - odbędzie się już 14 września. A wiadomo, wakacje to dwumiesięczna przerwa. Trzeba się zatem było ostro zabrać do roboty. A ten wczesny termin wybraliśmy z prostego powodu - reżyser i główny aktor tego spektaklu jest bardzo zapracowanym człowiekiem. Zdradzę już - czym na pewno sprawię radość wszystkim paniom - że chodzi o Janę Monczkę, który rozpoczął karierę na deskach Teatru Cieszyńskiego, a dzisiaj jest aktorem aż dwóch polskich teatrów narodowych, w Warszawie i Krakowie.

■ Rozpoczniecie od komedii... Czyżby to oznaczało, że Scena Polska zamierza w przyszłym sezonie co nieco odpuścić po tak trudnym sezonie jubileuszowym?
Przyznam się, że z początką marzyłem o odpuście, ale tak nie będzie. Bo co zapropnujemy widzom? Od razu po „Kolacji dla głupeca” przyjdzie kolej na pozycję - powiedzmy - „dziewicę”. Bogdan Kokotek podjął się bowiem niesamowitego zadania - napisania sztuki na temat mitów greckich. To jest związane z naszymi pro-

duktami z dniem 1 września pod skrzydła okręgu...
■ Z planami trafienia do młodzieży wiąże się jeszcze jedna sprawa - kontakt z żywym językiem polskim...
Oczywiście, a trzeba sobie uświadomić, że ten kontakt z językiem polskim jest u wielu uczniów naszych szkół bardzo ograniczony. Dlatego uważam, że szkoły powinny pobrać w ten sposób jakiegoś opiekuna i chętnego pomocnika. Chcemy pomóc młodzieży - i nie tylko jej - utrzymać żywy kontakt z językiem, polską kulturą, polskością.

■ Mówimy już o przyszłym sezonie. Zanim przejdziemy do propozycji repertuarowych, porozmawiajmy może o zmianach, do których dojdzie w Scenie Polskiej. Chociażby na stanowisku kierownika literackiego. Renata Putzlicher zrezygnowała z tej funkcji w polowie lutego ubiegłego sezonu. Jej obowiązki przejęła Joanna Wania, która wcześniej była sekretarzem literackim zespołu, a pomagała jej Katarzyna Szupczyńska z Cieszyna... Czy to właśnie J. Wania obejmie tę funkcję po wakacjach?
Tak, to ona przejmie kierownictwo literackie. Musieliśmy jednak zrezygnować z współpracy z panią Szupczyńską. Współpracowało się nam z nią bardzo dobrze, wniosiła nowe spojrzenie na polski teatr współczesny, również alternatywny, i bardzo sobie to cenimy. Niestety, sytuacja ekonomiczna teatru nie pozwalała nam na utrzymanie dalszego etatu. Pomysłami może jednak o innej formie współpracy.

A jeżeli już mówimy o zmianach, to chciałbym wspomnieć przy okazji o zespole aktorów. Po wakacjach nadal będzie go tworzyć 17 aktorów, z tym że odchodzi Patrycja Czerwiec, Róża Miczko i Barbara Humel. Zastąpi ich trójka aktorów - powraca po przerwie Małgorzata Pikus, dojdą ponadto Mariusz Osmelak z Wrocławia oraz młodzieńka Małgosia Narowska z Cieszyna, absolwentka studium teatralnego przy Teatrze Narodowym w Warszawie. Dołączy też do zespołu aktor i reżyser Bogdan Kokotek.

■ Wspominacie, że Scena Polska spędziła ostatnie dni bardzo intensywnie, aktorzy spotykali się

ZLOT ODBĘDZIE SIĘ PONOWNIE W WĘDRYNI W sierpniu na kurs!

CZ. CIESZYN (db) - Kilkuletnia współpraca Kongresu Polaków z trzynickim Klubem Kultury dotyczy przede wszystkim organizowania tradycyjnych letnich imprez - kursów oraz Złotu. Nie inaczej będzie podczas tegorocznych wakacji.

Jak dowiedzieliśmy się od szefa Kancelarii Kongresu Marka Michała, tegoroczny kurs wiodzieją odbędzie się w trocju zmienionej formule. Zmianom tym podporządkowano również nazwę kursu - „Warsztat(r)ny”. „Do udziału zapraszamy serdecznie młodzież szkół średnich, SAI-owców, członków pretektałów różnych zespołów teatralnych, klubów młodych, SMP i w ogóle - wszystkich zainteresowanych, którzy znajdą w sierpniu tydzień wolnego czasu” - mówi M. Michalek. „Uczestnicy „Warsztat(r)ny” będą zdobywali podstawowe umiejętności z zakresu organizacji i prowadzenia imprez, podstaw konferansjerki, aktorstwa, reżyserii, nchu scenicznego czy tańca. Planujemy też zajęcia plastyczne poświęcone sprawom scenografii czy propagacji imprez. Jestem przekonany, że na kursie będzie trzajdziejnie znakomita atmosfera, a uczestnicy nie tylko pobiorąży swoich sił w wymienionych dyscyplinach, ale także będą się dobrze bawili i wypoczywali”.

Tygodniowe „Warsztat(r)ny” odbędą się w ośrodku ZG PZKO w Koszarzyskach od 11 do 18 sierpnia. Chętni mogą się zgłaszać od poniedziałku 1 lipca w Kancelarii Kongresu, gdzie uzyskają też wszelkie potrzebne informacje. „Zdobytte umiejętności wykorzystają kursanci na tegorocznym „Zlocie”, gdzie będą współpracowali m.in. przy przygo-

waniu i prowadzeniu drużynowych współzawodnictw w nietradycyjnych dyscyplinach - dodaje M. Michalek. „A odbędzie się tegoroczny „Złot” już po raz trzeci w Wędrynie”.
Termin imprezy zaplanowano na sobotę 17 sierpnia, a w zlotowym programie można będzie posłuchać polskiej wokalistki rockowej Patrycji Markowskiej - córki lidera „Perfectu” Grzegorza Markowskiego, czeskiego zespołu „123 Minut”, ale także zaozińskich formacji.

■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■

Rumienię się ze wstydu

W sobotę 22 czerwca w „Głosie Ludu” po przeczytaniu obszernych wypowiedzi, którymi dzielił się przedstawiciel naszego społeczeństwa z premierem RP, panem Millerem, za niektóre jeszcze do dnia dzisiejszego musimy rumienić się ze wstydu. Otóż stał się epitemą jedynakowa śpiewkę. Potrzebujemy poparcia nie tylko moralnego, z tym być nawet mógł zgodzić, ale wiczenie wyciąganie ręki po jakieś dofianansowanie, raz na działalność kulturalną, innym razem na autobus dla dzieci wyjeżdżających do Polski zwiędzać Kraków czy Wicliczję jest skandaliczne.

Zwłaszcza przy dzisiejszej sytuacji gospodarczej w Polsce, kiedy są wielkie problemy z bezrobociem, my nie wzdrymiemy się wyciągać łapy po najniższe dofianansowanie. Sztudnie, należy wyjeżdżać, ale to powinniśmy sobie zafundować samymi współpracownikami m.in. przy przygo-

swoich dzieci. Poznawanie historii i kultury polskiej powinno leżeć w naszym, czyli naszego społeczeństwa interesie. Kiedyś proponowałem, żebyśmy zaczęli odkładać po jednej koronie dziennie i przekazywać te pieniądze na jakieś konto, którym zarządzałby komitet społeczny wyłoniony z Rady Przedstawicieli przy Kongresie Polaków, składający się z uczuciowych, podkresłał, uczuciowych społeczników, bo i takich w naszym społeczeństwie nie brakuje.

Proponowałem, żeby każde dziecko, które ukończy szkołę podstawową, w wieku od 15 do 18 lat miało możliwość wyjechać do Polski na koszt naszego społeczeństwa po to, aby przynajmniej przez dwa tygodnie mogło zwiędzać polskie zabytki i zaznajamiać się z historią i kulturą polską, a przez następne dwa tygodnie odpoczywać w jakimś at-

pozycjami dla szkół, bo mioty greckie należą do lektur szkolnych. A przy okazji również dorolli widzowie będą mogli przypomnieć sobie, jak to miały być bogowie i herosi.

W styczniu zapropnujemy spektakl muzyczny, główną sztukę „Balladę pro banditu” Milana Uhdego, którą grało kiedyś - również w filmie - brnieńskie „Divadlo Husa na provázku”. Dla Sceny Polskiej przedstawiemy też sztukę - jako „Balladę o zbójniku” - i teksty piosenek Renaty Putzlicher. Będzie to sztuka o miłości, wierności i zdradzie i, mam nadzieję, świetna propozycja dla wszystkich wianych widzów.

W kolejnym spektaklu ponownie mierzymy wysoko. Chcielibyśmy zaprosić do współpracy Izabelę Cwiulińską, która jest znaną Zaoziątkom nie tylko jako pierwsza z mianach z 1989 roku minister kultury RP, ale również jako reżyser znanego serialu „Boża podszewka” i wielu telewizyjnych inscenizacji. U nas chodziliby o „Świętoszka” Moliera.

Poza tym chcielibyśmy jeszcze zrealizować w tym sezonie „Samobójcę” Nikolaja Erdmana oraz „Harold i Maud” Colina Higginsa.

■ W ubiegłym sezonie Scena Polska zapropnuwała widom również dwie kameralne sztuki - „Proszę... złób mi dziecko” oraz „O jak śródna familia...”, z którymi aktorzy wyjeżdżali do Domów PZKO. Czy pomyślicie o wyjazdach „w teren” również po wakacjach?
Na pewno, poza wspomnianymi już sztukami chcielibyśmy - ze względu na potencjał aktorów i reżyserki zespołu - przygotować poza abonamentem dwie pozycje. Jedną z nich miałaby być sztuka bardzo głośnego ostatnio w Polsce autora Pawła Huellega „Kapielisko Ostrow”, o drugiej jeszcze pomyślimy.

A przy okazji dodam, że w ramach współpracy z polskimi teatrami - np. z Plocka, Czeszostowa czy Sosnowca - na pewno zaprosimy Zaoziątkom do teatru na kolejne gościnne przedstawienia. Atrakcją zatem w przyszłym sezonie na pewno nie zabraknie...

Rozmawiał: JACEK SIKORA



„Most nad Lucyną” - Ryszard Malinowski, Waldemar Cudzik i Dariusz Warakasa.



Zdjęcia TC - WIESŁAW PRZECZEK

Melchior Sikora

Polskiego w Ostrawie, „Piaścia” w Cz. Cieszynie, do problemów w wydawnictwie „Olza” i jeszcze do kilku innych spraw. Dziś nie powtórzyłby mi propozycji, gdyż nie byłbym pewny, czy znów nie znalazłby się jakiś cwaniak, który i to koroną mógłby „wydrążyć”. Powiedział mi kiedyś jeden pan, kiedy dyskutowaliśmy z nim na ten temat, że wybiegłem z tą propozycją w odległą przyszłość, gdyż w wielu krajach zachodnich Polonia tak właśnie się finansuje, ale u nas długo jeszcze będzie trwało, zanim uświadomimy sobie, że tylko bogate społeczeństwo jest brane pod uwagę. No więc będzie trzeba jeszcze jakiś czas poćwiczyć, wszystkie zaradki bolszewizm, oczywiście ja również, wyrażę i pozwolę dzisiejszym nastolatkom wiązać swój los w swoje ręce. Może już wtedy nie będę musiał się rumienić za wypowiedzi naszych przedstawicieli.
MELCHIOR SIKORA
Karwinia-Nowe Miasto
(Przytoczyłem zamieszczone w tej rubryce nie muszą wyrażać poglądów redakcji)

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 29 CZERWCA

- TC 1:**
 - 5.00 Kolory życia
 - 5.55 Piękne miasta
 - 6.20 Przemyśle nauki i techniki
 - 6.45 Świat motoryzacji
 - 7.20 Nieznaną prawą skądzi
 - 7.40 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
 - 8.05 SimsalaGrmm (s. anim.)
 - 8.30 Wiadomości ze świata
 - 8.40 Bolek i Lolek (s. anim.)
 - 9.00 O zapomnianym czarnoksiężniku (komedia czes.)
 - 10.35 Wędrowanie za dinozaurami (s. dok.)
 - 11.05 Nasza wieś
 - 11.25 Piękne do podłogi
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.05 Na słowo
 - 13.00 Odkrywanie świata: Malawi
 - 13.50 Pomyśły światowej mody
 - 14.20 Trzy życzenia (film USA)
 - 16.15 Bezdroża medycyny II (s.)
 - 17.00 Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak całe życie przeskakać
 - 17.05 Powrót „Szybkich strzał” (sylwetka pisarza)
 - 17.35 Z życia zwierząt
 - 17.55 Prognoza pogody
 - 18.00 Wiadomości
 - 18.05 Humor Jaroslawy Adamowej
 - 18.45 Po czesku
 - 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
 - 19.00 Wieczorynka
 - 19.15 Wydarzenia, pogoda
 - 19.45 Bramki, punkty, sekundy
 - 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć (wydanie specjalne)
 - 21.10 Mars atakuje! (sci-fi kom. USA)
 - 23.00 Wiadomości
 - 23.05 Bramki, punkty, sekundy
 - 23.10 Losowanie „10” szczęśliwych
 - 23.15 Miejsce zbrodni (film niem.)
 - 0.45 Przejłm Picassa (film USA)
 - 2.50 Kinobox
 - 3.10 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager VI (s.)

NIEDZIELA 30 CZERWCA

- TC 1:**
 - 5.10 Star Trek - Statek kosmiczny Voyager VI (s.)
 - 5.55 Spostreżenia skądinąd
 - 6.00 Ponoptikum miasta Pragi (s.)
 - 7.10 Z życia zwierząt
 - 7.30 Bajkowy strych
 - 9.30 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
 - 10.00 Wiadomości
 - 10.30 Kalendarium
 - 10.45 Nieznaną prawą skądzi
 - 11.00 Ponoptikum miasta Pragi (s.)
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.10 Szczęście domowe (mag.)
 - 12.40 Na ekranie
 - 13.15 Pikulotwo (bajka)
 - 14.15 Magazyn chrześcijański
 - 14.50 Co znaczy w domu
 - 15.20 Lemoniadowy Joe, czyli Opera krotka (parodia)
 - 17.00 Kronikarsko
 - 17.05 W poszukiwaniu zagubionego czasu
 - 17.25 W jak sposób...
 - 17.55 Prognoza pogody
 - 18.00 Wiadomości
 - 18.05 O skar Agnieszki Czeskiej
 - 18.50 Słowo świętaczne
 - 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
 - 19.00 Wieczorynka
 - 19.15 Wydarzenia
 - 19.40 Bramki, punkty, sekundy
 - 19.55 Losowanie Sportki
 - 20.00 „Ocie naznamy aneb Cesta do duše výstrojního náčelníka” (kom. czes.)
 - 21.30 GEN - galeria elity narodu
 - 21.45 Na ostro
 - 22.25 Spostreżenia skądinąd
 - 22.35 Wiadomości
 - 22.40 Bramki, punkty, sekundy
 - 22.50 Żelazny żurzy (film ang.-niem.)
 - 1.00 Niech jedzą kolacze! (s.)
 - 1.30 Potwór (film USA)
 - 3.20 Nieznaną prawą skądzi
 - 3.35 Na pływali z Petrem Kolářem
 - 4.00 Podrózomania.

- 8.40 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 O sjarb Agnieszki Czeskiej
- 10.00 Historie miłose (film pol.)
- 11.25 Drzewo wieczne zielone
- 11.45 GEN - galeria elity narodu
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Oczarowani II (s.)
- 12.30 Pomyśły światowej mody
- 13.30 Nie zastanawiaj się i kręć!
- 13.55 W poszukiwaniu zagubionego czasu
- 14.15 Humor Jaroslawy Adamowej
- 15.10 Na ekranie
- 15.40 Z życia zwierząt
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Miś Kulczeka w rodzinnym lesie
- 16.40 Czulki
- 17.05 U nas w Europie
- 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.45 Prognoza pogody
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia
- 19.35 Tutaj i teraz
- 19.50 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 O zwierzątkach i ludziach (s.)
- 21.00 Podrózomania
- 21.35 Fakty
- 22.10 Wydarzyło się...
- 22.30 Wydarzenia Plus
- 22.44 Bramki, punkty, sekundy
- 22.45 Między nutami
- 23.15 Piękne zguby
- 0.10 Wydarzenia w świecie
- 0.20 Sport w świecie
- 1.10 Bananowe rybki (talk show)
- 1.40 Miłoś Smetana: Cichy świadek
- 2.55 Terra musica
- 3.30 Jutrzenka

TC 2:

- 5.05 Bez immunitetu - Wybory 2002
- 6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
- 6.20 Wiadomości TVS
- 6.40 Wydarzenia w świecie
- 6.50 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Mój najpiękniejszy dom - Adolf Loos
- 9.00 TV Edukacyjna
- 10.00 Rozmowy
- 10.30 Miłoś Smetana: Cichy świadek (teatr TV)
- 11.40 Klucz (mag.)
- 12.10 Salon
- 12.40 Może to być i wasze dziecko (o narotykach)
- 12.50 MŚ w piłce nożnej 2002: mecz o 3. miejsce
- 14.55 Przepiękna gra, czyli Historia piłki nożnej
- 15.50 Z bogiem słońce (dok.)
- 16.45 Obitaży światowej kultury (s. dok.)
- 17.45 Miłość do grobowej deski (film USA)
- 19.15 Eurones
- 20.00 Concertus Moraviae z Magdaleną Kożeną (muzyka)
- 21.00 John Miró: Teatr marzeń (dok.)
- 22.00 Głosy poezji
- 22.05 Salon psj
- 23.05 Studio MŚ w piłce nożnej 2002 (aktualne wiadomości)
- 23.25 Noc z Andelmem
- 0.55 Wielka muzyka nocna
- 3.45 Kto jest kto: Jetro Tull
- 4.15 Muzyka popularna w muzeum (pr. publicystyczny)
- 5.15 Spotkanie z Janem Burianem
- 5.55 Przepiękna gra, czyli Historia piłki nożnej (s. dok.)

TC 2:

- 5.05 Bez immunitetu - Wybory 2002
- 6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
- 6.20 Wiadomości TVS
- 6.40 Wydarzenia w świecie
- 6.50 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia
- 9.40 Spojrzenia od zewnątrz
- 10.30 Golem i golemowie (dok.)
- 11.25 „To jest z toho jelen aneb Poslední učitel v Čechách” (kom. czes.)
- 12.50 MŚ w piłce nożnej 2002: mecz finałowy
- 15.00 Studio sport
- 16.35 Leżały - osada, która utraciła swych mieszkańców, ale nie pamięć
- 17.10 Panu nauczycielowi z miłością (film angielski)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Eurones
- 20.00 Wczoraj tematyczny: ... a co nasz charakter???
- 22.30 Terra musica
- 23.10 Studio MŚ w piłce nożnej 2002 (aktualności)
- 23.30 Wyspa diabła (film islandz.)
- 1.15 Golem i golemowie (dok.)
- 2.10 Virtuosi di Praga w Rudolfinie
- 2.50 Na ostro
- 3.30 Spojrzenie od zewnątrz
- 4.15 Dzienny na czerwono (dok.)

TC 2:

- 5.05 Na ostro
- 5.45 Kalendarium
- 6.00 Magazyn chrześcijański
- 6.35 Animals
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Tygodnik ekonomiczny
- 7.30 Tydzień w świecie
- 7.50 Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak całe życie przeskakać
- 7.55 Panorama
- 8.30 Spotkanie z Janem Burianem
- 9.00 Dzień dobry z TC
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 12.00 Obiekty
- 13.50 Afrykańskie safari (dok.)
- 13.55 O zapomnianym czarnoksiężniku (komedia bajk.)
- 15.30 Nietarykany, czyli Tabu
- 16.15 Kalendarium
- 16.30 Skarby świata
- 16.45 Świątynia przyrody (s. dok.)
- 17.10 Sport w świecie
- 17.50 Wyprodukowane w KF
- 18.10 Czarna, biała (dziennik public.)
- 18.30 Godziny nadliczbowe
- 18.50 Tygodnik kulturalny
- 19.15 Wiadomości w języku migowym
- 19.15 Paddock - weekend wycieczny
- 19.30 Mistrzostwa RC w pływaniu
- 19.55 Stop (rady dla kierowców)
- 20.00 Wędrowanie Andrzeja Arseniewicza (dokument)
- 21.00 „21” (aktualności)
- 21.30 Bar Czuda Oasis (film USA)
- 22.50 Telefon nieufności
- 23.15 Powroty Szybkich strzał (sylwetka pisarza Foglara)
- 23.40 Falst versus Mefisto (dok.)
- 0.35 Virtuosi di Praga w Rudolfinie
- 1.15 Głosy poezji
- 1.25 Tydzień w świecie
- 1.45 Niebiański fotograf
- 2.10 Godziny nadliczbowe
- 2.30 „21” (aktualności)

NOVA:

- 4.30 Alibi na wodzie (film czes.), 6.35 „Hromkočky” (s. anim.), 7.00 Batman przyszłości (s. anim.), 7.30 Ferda (s. anim.), 8.00 Digimon I (s. anim.), 8.30 Pokemon I (s. anim.), 8.55 Władca drapieżników (s.), 9.40 Zaloty (pr. J. Obzinowej), 10.15 Tytani (s.), 11.10 Gliniarz i prokurator IV (s.), 12.00 Śniadanie, 13.00 Rądy ptaka Loskutaka, 13.40 Księżniczka - panna młoda (film USA), 15.40 Ucieczka z normalności (film USA), 17.35 Prognoza pogody, 17.40 Columbus (s.), 19.30 DTV, wiadomości sportowe, pogoda, 20.00 Country estrada, 21.00 Najślabi! Spadajcie! (teleturniej), 22.00 Odłamki, 22.30 Action Jackson (kom. USA), 0.14 Pogodynka, 0.15 Granice ostateczności V (s.), 1.45 Kompromitacje sytuacji (s.), 2.45 Zaloty, 3.15 Siódemka, 4.30 Katapult.

PRIMA:

- 8.00 Różnorodność przyrody (dok. przyrod.), 8.10 Odważni ratownicy dzieci (s. dok.), 9.00 Świat 2002, 9.30 Wojskowe bliźniaki (s. anim.), 11.05 W świetle księżycy (s.), 12.00 Caruso show, 13.00 Niedzielnia partia, 13.45 Tysiąc bohaterów (film USA), 15.20 Złoto w Black Hills (film niem-ros.), 17.30 Mniem, czyli..., 18.00 Receptariusz prima pomyślow, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Frasier (s.), 19.45 Tom i Jerry (s. anim.), 19.55 Sprawy ojca Dowlinga (s.), 20.45 Nikt nie jest doskonały, 22.00 Dreambox użyślewili każdą kobietę (kom. niem.), 23.35 Smocza brama (film USA), 0.55 Niedzielnia partia.

PONIEDZIAŁEK I LIPCA

- TC 1:**
 - 5.05 Na ekranie
 - 5.35 Kinobox
 - 5.59 Dzień dobry z TC
 - 8.30 Wiadomości ze świata

MISTRZOSTWA ŚWIATA W PIŁCE NOŻNEJ

Gończka sięga zenitu

Gończka piłkarska sięga zenitu. Jutro na stadionie w japońskiej Jokohamie o trofeum Pucharu Świata zmierzą zespoły Brazylia i Niemiec. Na nowego mistrza świata musimy jeszcze dzień poczekać, ale już do godziny 13.30 w Tegu o brązowy medal walczyć będą Turcy i Koreańcy. Niedzielną finałową mecz poprowadzi włoski arbiter Pierluigi Collina, a partnerem meczu będzie inny sędziowie z Europy: Anglik Philip Sharp i Szwed Leif Lindberg na liniach, arbitrem technicznym jest Szkot Hugh Dallas.



W ekipie niemieckiej kontuzji z półfinałowego spotkania z Koreą leczy najlepszy strzelec drużyny Mirosław Klose. Zdemnił drużyny trenera niemieckiego Zdzisława Brzykiewicza, który zagra z Opola najprawdopodobniej jednak w jutrzejszym finale. Pewny jest natomiast brak rezerwy gra i strzelca zwycięskiej bramki z Koreą - Michała Kalęckich, którego powinien zastąpić klubowy z Bayernu Monachium Jens Jeremies.

Brazylijczycy mogą skorzystać ponownie z usług paującego w półfinale za czerwona kartkę pomocnika Ronaldinho, również wszystkie pozostałe filary drużyny są w porządku. Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) ogłosiła w piątek listę 16 najlepszych piłkarzy mistrzostw świata w Korei Płd. i Japonii. Najliczniej reprezentowani są na niej Brazylijczycy - jest

ich czterech oraz Niemcy i Turcy - po trzech. Dziesięcioosobowy komitet FIFA, któremu przewodniczył były trener reprezentacji Czechosłowacji Josef Vengloš, uznał także historyczny awans Korei Płd. do półfinałów MŚ i wybrał do szesnastki dwóch piłkarzy z reprezentacji tego kraju.

Najlepsi piłkarze wybrani przez FIFA: bramkarze: Oliver Kahn (Niemcy), Rustu Reberber (Turcja), obrońcy: Roberto Carlos (Brazylia), Sol Campbell (Anglia), Fernando Hierro (Hiszpania), Hong Myung-bo (Korea Płd.), Alpay Ozalan (Turcja), pomocnicy: Michael Ballack (Niemcy), Claudio Reyna (USA), Rivaldo (Brazylia), Ronaldinho (Brazylia), Yoo Sang-chul (Korea Płd.), napastnicy: Ronaldo (Brazylia), El Hadji Diouf (Senegal), Hasan Sas (Turcja), Mirosław Klose (Niemcy).

W JABŁONKOWIE ZMIERZĄ SIĘ TRAMPKARZE

Na Białej międzynarodowo

Na boisku jabłonkowskiego klubu piłkarskiego „Spartak”, na Białej, odbędzie się dzisiaj międzynarodowy turniej piłki nożnej trampkarzy. Organizatorami sportowej imprezy są władze miasta oraz klubu, a rozpocznie się ona o godz. 9.30.

Jak poinformował „GL” wiceburmistrz Stanisław Jakus, w turnieju zmierzą siły trampkarze z 16 drużyn w trzydziestu z Zaolzia, dwóch z Polski (z Będzina oraz partnerskiego miasta Jabłonkowskiego, Siemianowice Śląskich) i jedna ze Słowacji (Czadca). Z polskimi trampkarzami przyjadą również przedstawiciele samorządów miejskich z wiceprezydentami miast: Będzina - Renata Stanek-Kotłowska, i Siemianowice - Jackiem Gzym.

Emocji będzie sporo, bo na turnieju zagrają mecz również ołdobre - dawni piłkarze „Spartaka” oraz goście z klubu „Słavia” ze słowackiego Sastkova. „Warto wspomnieć o innej jeszcze ciękawce... Odtóż z siemianowickimi radnymi przyjechało do Jabłonkowa również wielkie kibic piłki nożnej, Zaolziańsk, zwłaszcza młodemu manny z zupełnie innej strony - kumparty i muzyk, założyciel sławnego zespołu »SBB«, Józef Skrzek, rodak z Siemianowic. Warto zatem chyba zapisać na Białą” - dodał S. Jakus.

BARTŁOPIEJ MACIEJA - MISTRZ EUROPY W SZACHACH

Tytuł nie przyszedł łatwo

25-letni Bartłomiej Maciejka (Polska Plus GMS Warszawa) wywalczył w Batumi (Gruzja) tytuł mistrza Europy w szachach. Jest to pierwszy złoty medal w historii tej imprezy zdobyty przez Polaka.

Początki turnieju nie wskazywały, że zostanie mistrzem. - Rzeczywiście, ten tytuł nie przyszedł mi łatwo. Przegrałem już pierwszą partię ze słabszym przeciwnikiem - Gruzinem Dawidem Szengelią. Po debiucie mieliśmy równą pozycję. Za wszelką cenę obmyślałem zwycięski plan. Straciłem na to za dużo czasu. Długo stało zagrałem końcówkę. Wszycy o mnie zapomnieli, a ja powoli przebijalem się do czołwki. Po siódmej rundzie byłem już współliderem turnieju.

Która partia była dla pana najważniejsza? - W dziesiątej rundzie czynnami bierkami nieoczekiwanie pokonałem Rosjanina Giergieja Wolkowa. Zastosowałem obronę Sienfelda (czarne prowokowały, które potem stały się obiektem ataku ze strony czarnych figur). Przeciwnik zagrał mało spotykany wariant, prowadzący do równej pozycji. Nie czując się pewnie w sytuacji, zaproponowałem remis, który Wolkow odrzucił. Dozł do niekorzystnej dla Rosjanina wymiany figur. Mimo to mój przeciwnik ostatecznie przegrał, uzyskałem lepszą końcówkę i zdobyłem punkt. Po tej partii byłem w grupie sześciu szachistów, którzy mogli zaważyć o awans do mistrzostw świata.

Skąd się wzięło pana zainteresowanie szachami? - Po pierwsze, zawsze miałem ciągnąć do matematyki, logiki. Po drugie, lubilem grać w różnego rodzaju gry logiczne, układanki, bardzo szybko potra-

fiłem dopasować elementy i ułożyć całość. Robiłem to dużo szybciej niż różniacy. W przedzaskolu natomiast wygrałem w warcaby z moimi opiekunkami.

Z kim z czołwki chciałby pan zagrać partię? - Grałem już z Karpowem, Kasparowem, Anandem, Judit Polgar. Nie rozegrałem jeszcze partii z Władimirem Kramnikiem. Byłoby to o tyle ciekawe, że moim wspólnym trenera, Witalija Cieszkowskiego z Rosji. Kramnik już nie trenuje z Cieszkowskim. Kiedy rozszedł się ich drogi, pan Cieszkowski współpracuje ze mną. Spotykamy się głównie w wakacje. Myślę, że warto byłoby rozegrać mecz z Kramnikiem o miano najlepszego ucznia Witalija Cieszkowskiego.

Jak godzi pan studia uniwersyteckie z grą w szachy? - Czas poświęcam głównie na naukę - kończę studia na Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Fizyki, w Instytucie Fizyki Doświadczalnej, specjalizacja - Fizyka Ciała Stałego. Użytkuję abstrakcyjnie, pozostaje mi pisanie pracy magisterskiej. W czasie sesyjny trening szachowy schodził na drugi plan, tylko przed turniejami więcej pracowałem nad doskonaleniem gry.

Co dała panu gra w szachy? - Przede wszystkim mam bardzo dobrą pamięć, co wykorzystuję we wszystkich dziedzinach życia. Wykształciłem w sobie również zdolność przewidywania, rozważania konsekwencji wielu wariantów. Szachy nauczyły mnie odpowiedzialności za podjętą decyzję. W tej grze nie można być bołesne. Za błąd płaci się przegrana partii. W życiu również staram się przewidywać możliwych najwięcej skutków podejmowanych decyzji.

Malgorzata Kamrowska (PAP)